



**Środowisko Wileńskie w Gdańsku**  
Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej

# **T A J N E   N A U C Z A N I E**

# **J A K O**

# **R U C H   O P O R U**



Opracowała : Olga Niemc   klasa III A  
Samorządowe Gimnazjum w Bolszewie

Gdańsk – Bolszewo 2003 r.

Niniejsze opracowanie jest jednym z wyróżnionych referatów, które zostały opracowane przez uczniów Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie pod nadzorem swoich Nauczycieli historii w ramach szkolnego sympozjum historycznego zorganizowanego przez Środowisko Wileńskie w Gdańsku Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Opracowanie dostarczone przez uczestnika sympozjum, zostały przeformatowane komputerowo na potrzeby wydawnicze i przeznaczone tylko

### **do użytku wewnętrznego**

Udostępnione referaty stanowią wartościowe przykłady autorskich opracowań, ale nie mogą być traktowane jako wzorce , a tym bardziej źródła informacji bibliograficznej.

Formatowanie, rozmieszczenie fotografii, szkiców dokonał Janusz Bohdanowicz „Czortek”, prezes Środowiska Wileńskiego w Gdańsku.

Korektę językową przeprowadziła pani mgr Katarzyna Paczoska nauczyciel języka polskiego Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie.

Dostarczone przez Autora opracowanie zostało przeformatowane komputerowo dla celów wydawniczych. Rozmieszczenie fotografii, szkiców dokonał Janusz Bohdanowicz, prezes Środowiska Wileńskiego w Gdańsku ŚZŻAK.

Adres kontaktowy: Janusz Bohdanowicz  
02-647 Warszawa ul. Bachmacka 4 m. 66  
Tel. 22-854-05-23, kom.662-249-166  
E-mail: [janusz40@poczta.onet.pl](mailto:janusz40@poczta.onet.pl)

## **Spis treści**

- Wstęp
- Geneza organizowania tajnego nauczania
- Rola nauczycieli i ZNP
- Wpływ na morale młodzieży
- Zakres tajnego nauczania- szkoły średnie i uniwersyteckie
- Nauczyciele tajnego nauczania w organizacji szkolnictwa w kraju po 1945r.

## Wstęp

Wśród wielorakich form walki z okupantem hitlerowskim walka o zachowanie kultury, nauki i oświaty miała niewątpliwie charakter najbardziej skuteczny. Wbrew bezwzględny zakazom okupanta rozwijało się w podziemiu życie artystyczne, literackie, wydawano i kolportowano polskie książki, działały zakonspirowane wyższe uczelnie, na skalę masową prowadzono tajne nauczanie na poziomie szkoły średniej i powszechnej. O zasięgu tajnego nauczania niech świadczy fakt, że na terenie Generalnej Guberni przeciętnie co 3-4 uczniów wyższych klas szkoły powszechnej uzupełniał zakazany przez okupanta program nauczania, a na poziomie szkoły średniej ogólnokształcącej tajnie uczyło się ponad 70% młodzieży w stosunku do stanu z roku 1937/38. Ogromny wysiłek nauczycieli, uczniów i rodziców sprawił, że plany okupanta zmierzające do zniszczenia polskiej kultury i pozbawienia jej potencjalnych kadr przyszłej inteligencji spełzły na niczym.

**„ Lecz zaklinam niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec, a kiedy trzeba na śmierć idą po kolei, jak kamienie przez Boga rzucane na szaniec”**

*(Juliusz Słowacki „Testament*

*mój”)*

### **I. Geneza organizowania tajnego nauczania.**

W latach ciężkiej próby, jaką przechodził naród polski podczas ostatniej wojny, trudny egzamin zdawało jego ówczesne młode pokolenie. Był on trudny i ze względu na sytuację zniewolonego narodu, wymagającą od młodzieży wyrzeczeń i poświęceń aż po ofiarę życia, i na wytworzone przez agresorów warunki bytowania w okupowanej Polsce, pełne zagrożeń i restrykcji. Ich skutki odczuwało całe społeczeństwo, ale młodzi

szczególnie. Oni bowiem byli najbardziej narażeni na fizyczne represje, w nich przede wszystkim godziły ograniczenia i zakazy w zakresie oświaty, kultury i różnorodnych form współżycia społecznego.

Ponieważ okupant odmawiał młodzieży prawa do zaspokajania niemal wszystkich przypisywanych młodemu człowiekowi potrzeb, tym bardziej stawała się ona ich żądna. Zabroniona nauka potęgowała głód wiedzy, zaspokajany nie tylko na kompletach tajnego nauczania- nie wszystkim zresztą dane było na nie uczęszczać, ale również innymi sposobami między innymi drogą lektury książek, prasy konspiracyjnej.

Tajne nauczanie na ziemiach polskich w okresie II wojny jest zjawiskiem zupełnie wyjątkowym. Ścisłe związanie całej działalności pedagogicznej z ogólnonarodową walką z okupantem, udział w tej działalności dziesiątek tysięcy nauczycieli wszystkich typów i szczebli szkolnictwa występują w skali całego narodu wyłącznie na ziemiach polskich. Tajne nauczanie na wszystkich poziomach było w pierwszych latach okupacji całkowicie samodzielnym dziełem krajowym, tworzonym przez nauczycieli i rodziców nie tylko bez żadnej pomocy z zewnątrz, ale także bez jakiegokolwiek inspiracji czy zachęty. Wyrosło ono samodzielnie na gruncie okupowanego kraju jako wyraz protestu i oporu przeciwko dążeniom okupantów do zagłady narodu i jego kultury, a zarazem jako oręż walki o polskość i wolność. Było ono dziełem przede wszystkim patriotycznego nauczycielstwa polskiego.

W Wilnie początki tajnego nauczania sięgają grudnia 1939 roku, gdy po głośnym strajku szkolnym w odpowiedzi na przejęcie szkół polskich przez władze oświatowe Litwy, znaczną część młodzieży polskiej wydalono ze szkół. Szczególnie ostre represje dotknęły Gimnazjum i

Liceum im. Ks. A. J. Czartoryskiego przemianowanego przez Litwinów na VI Gimnazjum z polskim językiem nauczania. W szkole tej zwolniono cały personel nauczycielski i ogłoszono nowe zapisy młodzieży. Naturalną reakcją na ten drakoński krok litewskich władz oświatowych było zorganizowanie tajnego nauczania, którym objęto część młodzieży wydalonej ze szkoły. Zajęło się tym grono nauczycieli tej szkoły z dyrektorką Janiną Bohdanowiczówną na czele. Zorganizowano komplety liczące 5 do 7 osób w mieszkaniach uczniowskich lub nauczycielskich rozproszonych po całym mieście, przy czym jeden nauczyciel pracował nierzadko w kilkunastu kompletach. Zmuszało to nauczycieli do codziennego przemierzania - z braku komunikacji miejskiej najczęściej pieszo - wielu kilometrów. Z czasem, przede wszystkim po czerwcu 1941 roku, gdy nowi okupanci - Niemcy zamknęli średnie szkoły polskie, liczba kompletów i zaangażowanych w tajnym nauczaniu nauczycieli bardzo wzrosła, wprowadzono rejonizację, przydzielając do poszczególnych dzielnic (rejonów) opiekunów - wychowawców. Odtąd grupy dobierano zasadniczo nie według przynależności do określonej szkoły, lecz według miejsca zamieszkania. Doszło w związku z tym do przemieszania zarówno nauczycieli jak i młodzieży, powstały komplety koedukacyjne. W pewnych wypadkach zachowały się jednak zespoły, których podstawowy trzon stanowili nauczyciele jednej szkoły, przez co udało się utrzymać ciągłość niektórych gimnazjów, jak na przykład żeńskiego gimnazjum Czartoryskiego.

## II. Tajne organizacje.

Pierwsze tajne organizacje konspiracyjne powstały już z wkroczeniem „pierwszych bolszewików”, a żywiołowy ich rozwój przypadł na okres rządów litewskich. Powstawaniu organizacji sprzyjało kilka czynników. Po pierwsze społeczeństwo nie wierzyło w długotrwałość zaistniałej sytuacji, oczekując rychłej zmiany. Nie chcieli, by nadchodzące wydarzenia zastały je nieprzygotowanym, pragnęło w nich czynnie uczestniczyć. Po drugie do nielegalnych form działalności uciekano się w odpowiedzi na restrykcje i ograniczenia, budzące nienawiść do okupanta. Wreszcie sprzyjającą okolicznością była stosunkowa łatwość konspirowania w okresie litewskim. Tajne organizacje- wojskowe, półwojskowe i cywilne były wyłaniane przez stronnictwa polityczne, albo- najczęściej- tworzyły się spontanicznie, skupione wokół energicznych jednostek o ambicjach przywódczych. Jedne organizacje określały swoją orientację polityczną, inne były apolityczne. Wszystkie deklarowały wolę działania na rzecz odzyskania wolności i niepodległości.

W ramach tworzenia podziemnej rządowej administracji cywilnej rozpoczęto organizację poszczególnych departamentów, które w pewnym sensie miały być odpowiednikami ministerstw. Jako jeden z pierwszych powstał Departament Oświaty i Kultury. Konieczność szybkiego powołania go do życia pojawiła się w związku z zaistniałą sytuacją, żadna bowiem z innych dziedzin nie działała w podziemiu w tak szerokim zakresie jak oświata. Departament Oświaty i Kultury powstał prawdopodobnie późną jesienią 1940 r. ; dokładne umiejscowienie w czasie tego faktu nastęrcza jednak poważne trudności.

Od 1941 r. kierownictwo Departamentu przystąpiło z dużym zapałem do pracy. Jego zasługi są tym większe, że na początku w centrali Departamentu pracowało tylko kilku ludzi. Praca Departamentu poszła dwoma zasadniczymi drogami. Tor pierwszy- to zabiegi nad zorganizowaniem jednolitej centralnej i terenowej tajnej władzy w dziedzinie oświaty i kultury. Tor drugi- to rozszerzenie i ujednoczenie form tajnego nauczania. Obydwa kierunki działania podjęto równocześnie, ich realizacja była bowiem najpilniejsza. Wśród wielu organizacji i ugrupowań rolę priorytetową odgrywał „Związek Nauczycielstwa Polskiego”, który w okresie wojny funkcjonował pod nazwą „Tajnego Nauczycielstwa Polskiego”. Organizacja ta pełniła bardzo ważną rolę w kształtowaniu i nadzorowaniu tajnego nauczania w okupowanym kraju.

Była to konspiracyjna organizacja, która zajmowała się także pomocą rodzinom represjonowanych nauczycieli; podlegała Departamentowi oświaty.

Początkowo, gdy w Wilnie nie było jeszcze Delegatury Rządu, organizatorem tajnego nauczania w zakresie szkół powszechnych i średnich była Tajna Organizacja Nauczycielska z kierownikiem Stanisławem Zdybkiem. W tajne nauczanie zaangażowany był w tym czasie także Zygmunt Fedorowicz, późniejszy Delegat Rządu.

Na początku 1942 roku kierownikiem tajnego szkolnictwa powszechnego i średniego na Wileńszczyźnie został Jan Bobka, którego po pewnym czasie zastąpił Jan Żelski, były dyrektor Gimnazjum i Liceum im. Króla Zygmunta Augusta. Po dokonaniu zmian organizacyjnych w Wilnie powstały trzyośrodki nauczania na poziomie szkół średnich:

„Uniwersytecki Ośrodek Zorganizowanego Polskiego Szkolnictwa Tajnego w Wilnie”, zwany uniwersyteckim, ponieważ jego nauczycielami było wielu profesorów USB. Merytoryczną opiekę nad kształceniem na poziomie średnim „kuratorem eksperymentalnego Państwowego Liceum im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich. Zastępcami jego byli: Ananiasz Rojecki, asystent w Katedrze Meteorologii USB, oraz mgr Helena Straszyńska, a po jej aresztowaniu- mgr Janina Hlebowiczówna. Istniał on przez całą okupację hitlerowską. Do 50-55 kompletów uczęszczało 300-350 osób. Podczas trzech lat działalności egzamin dojrzałości zdały 63 osoby. Spora część uczestników kompletów zdawała maturę po wojnie



Dr Zygmunt Fedorowicz



Jan Żelski

Kolejny ośrodek kierowany był przez wspomnianą wcześniej dyrektorkę Janinę Bohdanowiczównę; szacuje się, że ośrodek ten prowadził średnio 40 kompletów, do których uczęszczało co roku około 200 uczennic.

Trzecim ośrodkiem kierował dyrektor Jan Żelski, który był równocześnie kierownikiem Wydziału Oświaty ODR po Janie Bobce.

Tajne nauczanie objęło swym zasięgiem także wiele ośrodków w miasteczkach i wsiach Wileńszczyzny; Smorgonie, Święciany, Mordasy, Gliniszki, Oszmianę, Kolonię Wileńską, Tupaciszki. W Okręgu Nowogródzkim Wydział Oświaty wileńskiej OD. Po dokonaniu zmian organizacyjnych w Wilnie powstały trzy ośrodki nauczania na poziomie szkół średnich: Po dokonaniu zmian organizacyjnych w Wilnie powstały trzy ośrodki nauczania na poziomie szkół średnich: Bieniakonie, Werenów. Na pozostałym terenie Nowogródziny tajna oświata rozwijała się prawdopodobnie z inicjatywy miejscowych nauczycieli i działaczy oświatowych. O skali tajnego nauczania może świadczyć fakt, że na całym kresach wschodnich w roku szkolnym 1943/1944 uczestniczyło w nim: w zakresie szkoły powszechnej ponad 20 tysięcy uczniów i ponad 1000 nauczycieli, a w zakresie szkoły średniej- 5,5 tysiąca uczniów i niemal 500 nauczycieli. W październiku 1939 roku Litwini przejęli Wilno z rąk Sowietów.

Rozpoczęła się lituanizacja Wileńszczyzny. W ramach tej akcji władze litewskie zawiesiły działalność wszystkich wydziałów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Studenci nie mieli możliwości kontynuowania nauki.



Janina Bohdanowiczówna



Janina Hlebowicz

Wszyscy naukowcy i inni pracownicy uczelni zostali pozbawieni pracy. W tej sytuacji podjęto decyzję zejścia do podziemia. Na wielu wydziałach rozpoczęto tajne nauczanie np. Wydział Lekarski (wielu młodych lekarzy i studentów tajnych kursów było przydzielonych do szpitali na oddziały chirurgiczne, gdzie intensywnie szkolono ich pod kątem znajomości chirurgii polowej tak bardzo potrzebnej w walczących oddziałach partyzanckich), Wydział Humanistyczny, Wydział Teologiczny, Wydział Sztuk Pięknych. Ostatnim, 13-tym z kolei rektorem był profesor Stefan Ehrenkreutz.

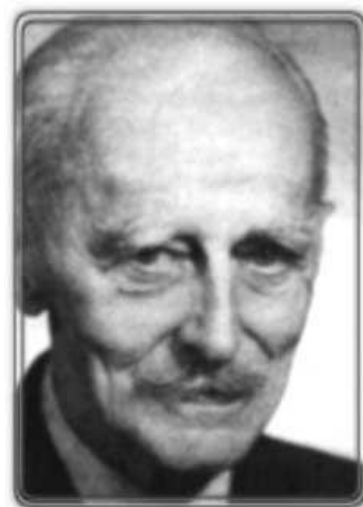
W lipcu 1945 roku tak zwany pociąg uniwersytecki Przewiózł do Polski centralnej znaczną część pracowników naukowych USB wraz z rodzinami i wieloma studentami. Wileńska uczelnia dała początek Akademii Medycznej w Gdańsku i Uniwersytetowi Mikołaja Kopernika w Toruniu.

### **III. Kadra nauczycielska - jej postawy i wpływ na morale młodzieży.**

Praca oświatowa w okupowanym kraju kontynuowana była w niezwykle ciężkich warunkach, które wynikały z obniżonego nakazami okupanta poziomu nauczania, trudności kadrowych i lokalowych. Ale mimo to, dzięki heroicznej, pełnej poczucia obywatelskiego obowiązku



Prof. Stanisław Reichert



Prof. Władysław Dziewulski

postawy nauczycieli, zdecydowana większość młodzieży nie została pozbawiona dostępu do nauki. Nauczyciele dzięki swojemu zaangażowaniu w pracę z młodzieżą, postawą wobec kolejnych okupantów stanowili najlepszy przykład dla swoich wychowanków. Zachowane dokumenty sowieckie świadczą o tym, iż polscy nauczyciele byli skrupulatnie obserwowani przez władze. I tak z materiałów archiwalnych nieświeskiej policji i referatubezpieczeństwa wynika - dyrektorem gimnazjum ( w Nieświerzcu) jest ksiądz Grodis, Polak, należał do najbardziej oddanych ludzi byłemu państwu polskiemu i był jednocześnie najbardziej wpływową osobą wśród inteligencji. W gimnazjum pod kierownictwem Gordisa prowadzona jest działalność mająca na celu wychowanie młodzieży wyłącznie w duchu patriotyzmu do byłej Polski. Grodis wraz z anty radziecko nastawionymi wykładowcami i teraz próbuje za wszelką cenę utrzymać polski charakter gimnazjum. Język polski jest podstawowym językiem nauczania we wszystkich klasach (...) Ciągłe jeszcze w wielu klasach , na początku i końcu lekcji odmawiana jest modlitwa. Szerzą się nastroje antyradzieckie wśród uczniów.

Uczeń 10 klasy na lekcji j. rosyjskiego powiedział

*„ Jeśli słowo Bóg będzie pisane na lekcji z małej litery, to my w ogóle przestaniemy się uczyć, a jeśli chodzi o język rosyjski, to my Polacy wcale nie potrzebujemy go znać ”*

W tym samym raporcie wymieniono także :

nauczycielkę historii Eugenię Radziejewską ( w jej klasach zawsze odmawiano modlitwę), kierowniczkę internatu Marię Pietrowną (ziemiankę, organizatorkę ucieczek gimnazjalistów do Rumuni i Francji ).

Mówiąc o postawie nauczycieli należy wspomnieć Krystynę Adolphową, która uczyła historii w Gimnazjum im. ks. A. J. Czartoryskiego w Wilnie. Człowiek prawy, mądry. Za ukrywanie i uratowanie życia w czasie okupacji niemieckiej dwom uczennicom-Żydówkom odznaczona została medalem „ Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. 21 lipca 1945 roku zmarł w więziennym szpitalu wspomniany wcześniej prof. Stefan Ehrenkreutz, wybitny prawnik i historyk-aresztowany przez NKWD.

Ksiądz Henryk Hlebowicz- zdobył „rząd dusz” nad młodzieżą szkół średnich w Wilnie na przełomie 1940/1941- kiedy w szkołach zaczął obowiązywać program wychowania socjalistycznego. Za niedopuszczalną uważał etykę przetrwania za wszelką cenę. W imię godności narodowej wytyczał granicę

kompromisu. W początkach listopada został rozstrzelany przez gestapo.

Praca w kompletach w pierwszym okresie ich istnienia miała charakter czysto społeczny. W związku z tym wielu pedagogów musiało podejmować dodatkowe zajęcia najczęściej fizyczne. Były to m.in. prace budowlane, prace przy kopaniu i suszeniu torfu, sprzątanie pomieszczeń biurowych i. t. p.

Borykając się z ciężkimi warunkami materialnymi, nie bacząc na grożące represje, nauczycielstwo z uporem niwelowało skutki polityki oświatowej okupanta, zmierzającej

do kulturalnego wyjałowienia polskiego narodu.

Polska kadra nauczycielska była w poważnym stopniu przerzedzona na skutek aresztowań, rozstrzeliwań i wysiedleń. Stąd dzieci nauczali nie tylko wykwalifikowani nauczyciele, ale i inne osoby mające ku temu możliwości i predyspozycje, np. uczniowie szkół średnich, maturzyści, lekarze, księża czy prawnicy. Kwalifikacje nauczycieli nie wpływały jednak na poziom nauczania w poszczególnych kompletach. Stopień opanowania wiedzy przez uczniów tajnych kompletów był dobry, a nawet bardzo dobry. W wielu wypadkach poziom absolwentów liceów ogólnokształcących nie był wcale niższy niż przed wojną.

Na osiągnięcia stosunkowego poziomu naukowego konspiracyjnej oświaty złożyło się wiele czynników. Wśród nich na czołowe miejsce, jak się wydaje, wysuwają się dwa: stosowanie przez nauczycieli korzystnych i efektywnych metod i form nauczania oraz wyjątkowo efektywna postawa samych uczniów. Stwierdzić jednak należy, że czynnik pierwszy nie wynikał z określonych założeń dydaktycznych nauczycieli, ale narzucało go samo życie. Konieczność organizowania nauki w kilkusobowych kompletach umożliwiła nauczycielowi prowadzenie pracy niemal z każdym uczniem. W klasach wyższych uczniowie przyswajali wiedzę samodzielnie, ponieważ nie miał po prostu czasu na prowadzenie wykładów. Nie ulega wątpliwości, że taka organizacja procesu nauczania rozwijała inteligencję ucznia, zaprawiała go do samodzielnej pracy umysłowej. Trudności nastroczały jedynie przedmioty wymagające pracy laboratoryjnej z zastosowaniem wielu skomplikowanych pomocy naukowych.

#### IV. Wybrane szkoły Okręgu Wileńskiego- wspomnienia.

*„Między wychowankami każdej szkoły istnieje pewna więź. Nie pielęgnowana schodzi do roli wspomnienia, zadbana staje się mocą i oparciem” („Powściągliwość i praca”)*

##### ***Państwowa Szkoła Techniczna w Wilnie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.***

Szkoła stanowiła od chwili jej powstania żywy organizm przynależności do miasta i związany z nim na dobre i na złe. Szczególnie wyraźnie dowiodły tego lata wojny. Przez Wilno przewalały się fronty i nawiedzały różne wojska okupacyjne. W atmosferze szkolnej pracy mieszały się ze sobą nauka i walka, działalność konspiracyjna i egzaminy, koleżeńskie spotkania i trud zapewniania egzystencji.

Przypomnienie o walce i konspiracji uczniów i absolwentów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie jest nie tylko przedstawieniem faktów, lecz przede wszystkim hołdem oddanym bohaterom, którzy swoje ideały wykształcili w tej Szkole. Walka żądała ofiar, były więc one składane również przez uczniów i absolwentów PST. Pytanie- ilu ich było?- pozostaje bez odpowiedzi. Byli to m.in. Jan Gumowski- inż. mechanik, nauczyciel, dyrektor PST, następnie liceów technicznych w Gdańsku, działacz społeczny. Nauczyciel matematyki i fizyki w gimnazjum. Był działaczem społecznym o orientacji socjalistyczno-niepodległościowej. Utrzymywał kontakty z kołem PPS. Wydawał tajne piśmiennictwo „Nasze Ogniwo” dla kolonii polskiej w Moskwie.

Tadeusz Romuald Grygiel- nauczyciel wychowania fizycznego, działacz sportowy. Organizator i działacz Wileńskiego Gniazda Polskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół”. Pracował w Związkach Okręgowych Wychowania Fizycznego, propagował uzyskanie Państwowej Odznaki Sportowej (POS). Za jego radą wielu wykładowców PST zdobyło odznakę POS, dając przykład uczniom.

## Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Wilnie

### *Wspomnienia uczniów.....*

Nadeszła okupacja litewska. Litwini zwolnili wielu profesorów, w tym również dyrektora szkoły. Przyszli nowi nauczyciele. Wprowadzono język litewski i historię Litwy. Jako patrioci bojkotowaliśmy te dwa przedmioty. Wśród uczniów i nauczycieli pojawiły się podziały podyktowane znacznie zróżnicowanymi warunkami materialnymi rodziców. Uczniowie, których rodzice stali się Litwinami lub przyjęli obywatelstwo litewskie zrzekając się polskiego, byli wyobcowani ze społeczności uczniowskiej. Każdy z uczniów stał się ostrożniejszy i bardziej podejrzliwy wobec kolegów. Część przeniosła się do innych szkół. Ale klasa nasza powiększyła się o kilku kolegów, którzy uciekli z Warszawy i terenów zajętych przez wojska niemieckie. Litwini rządili tylko jeden WK i przyszła władza sowiecka. Znow zwolniono niektórych nauczycieli (...) . oczywiście wprowadzono język rosyjski i historię WKPB, usunięto niektóre przedmioty, zorganizowano uczniowską milicję szkolną, którą podejrzewaliśmy o współpracę z sowieckimi władzami okupacyjnymi. Wprowadzono obowiązek podnoszenia sprawności fizycznej przez zdobywanie odznaki BGTO (bądź sprawny do pracy i obrony!) (...).

Czerwiec 1941r. to likwidacja szkoły przez Niemców. Dalsze losy uczniów tej klasy były bardzo zróżnicowane. Wielu uczyło się dalej w tajnych kompletach, podejmowało jakąś pracę, a jednocześnie było członkami zakonspirowanych grup walki z okupantem niemiecko – litewskim.

A oto wspomnienie jednego z uczniów tegoż gimnazjum:

***„Wspominając dzisiaj szlachetne grono pedagogiczne, chylę przed nimi czoło w podzięcie za przekazaną nam wiedzę, jak i za wkład w ukształtowanie naszych postaw życiowych. Większość z nich (...) brała z nami udział w pracach konspiracyjnych (...). Jak wielki musiał być ich wpływ na nasze młode dusze, że przetrwaliśmy proces indoktrynacji litewskiej, sowieckiej i niemieckiej, a nawet później komunistycznej już w PRL”.***

Pokazanie właściwej roli, znaczenia i zakresu tajnego nauczania było celem niniejszej pracy. Nie znaczy to, oczywiście, że cel został osiągnięty. Obecnie na podstawie dostępnych materiałów archiwalnych, wspomnień i opracowań, stwierdzić można z całą pewnością, że tajne nauczanie dało

narodowi polskiemu ogromne korzyści. Najogólniej rzecz biorąc, można je sprowadzić do trzech podstawowych tez :

tajne nauczanie umożliwiło utrzymanie ciągłości szkolnictwa polskiego wszystkich szczebli mimo sześcioletniej okupacji;

ze względu na powszechność i demokratyczny charakter rozbudziło intelektualnie młodzież chłopską i robotniczą;

uchroniło dziesiątki tysięcy dzieci i młodzieży przed demoralizacją, którą planowo organizował okupant.

Tajne nauczanie było doskonałą szkołą patriotyzmu i odwagi nie tylko dla uczniów ale również dla nauczycieli i tych wszystkich, którzy umożliwiali działalność konspiracyjną szkoły. Ludzie ci mimo ciągłej groźby utraty wolności, a nawet życia, podejmowali i organizowali pracę oświatową. Szczególnie mocno należy podkreślić, że motywem do angażowania się nauczycieli w tajnej pracy oświatowej nie były bynajmniej pieniądze uzyskiwane od rodziców czy z dotacji Departamentu Oświaty i Kultury. Jak wynika z analizy podstaw finansowych podziemnej szkoły, opłaty za prace w kompletach były niskie i w żadnym wypadku nie mogły stanowić zachęty dla tysięcy ofiarnych pracowników oświaty.

Podsumowując konspiracyjną działalność oświatową, podkreślić należy, że jest to niewątpliwie najpiękniejsza karta w dziejach nauczycielstwa polskiego. Dało ono społeczeństwu bardzo dużo, ponosząc przy tym ogromne ofiary. Młode pokolenie wychowawców może być dumne ze swych starszych kolegów, którzy w okresie najstraszniejszej w dziejach okupacji byli prawdziwymi bojownikami sprawy narodowej.

## **BIBLIOGRAFIA:**

1. Praca zbiorowa. Państwowa Szkoła Techniczna w Wilnie im. Marszałka J. Piłsudskiego, Wyd. Arkady 1991 r.
2. J. Krauski, „Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939 – 1945”, PWN W-wa 1971r.
3. B. Hillebrandt, „Konspiracja młodzieży w okupowanej Polsce”, Krajowa Agencja Wydawnicza, W-wa 1985r.
4. L. Tomaszewski, „Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939 – 1945”, Oficyna Wydawnicza Rytm W-wa 1999 r.
5. W. Dziewulski, „Losy polskiego państwa podziemnego na Wileńszczyźnie”, Gdańsk 2002 r.
6. Ks. K. Kucharski, „Konspiracyjny ruch niepodległościowy w Wilnie”
7. L. Tomaszewski, „Kroniki Wileńskie” 1939 - 1941
8. Praca zbiorowa., „Gimnazjum im. Zygmunta Augusta w Wilnie.” Wspomnienia wychowawców i wychowanków. Bydgoszcz 1999
9. J. Baradyn- Żyliński „Ojczyźnie i przysiędze Hipokratesa zawsze wierni”.Kielce 1997.
10. Praca zbiorowa. „Wilno jako ognisko oświaty w latach próby ( 1939- 1945)”.Białystok 1994.